

"KATY - w 73 rocznic Zbrodni"



To w a nie dzisiaj 16 kwietnia 2013r. w naszej szkole obchodzimy uroczysto zwi zan z 73 rocznic zbrodni katy skiej.

We wrze niu ubieg ego roku pi ciu ucznió w z naszej szko y pod opiek pani Katarzyny Witkowskiej, w ramach projektu "Katy - w 72 rocznic zbrodni" organizowanego przez IPN, wzi o udzia w wyje dzie edukacyjnym na Bia oru i do Rosji. Mo na by powiedzie , e dotkn li my historii, któr zreszt zaraz Wam przybli ymy. W czasie opowiadania obejrzymy prezentacj ze zdj ciami z Katynia. Natomiast fotografie, które widzicie tworzą wystaw zatytu owan "Ostatni list", do obejrzenia której serdecznie zapraszamy.

Katy . To temat wci aktualny, oddzia uj cy na nas, zbli aj cy do siebie, ale jednocze nie zmuszaj cy do refleksji, ci g ego zastanawiania si nad w a ciwymi przyczynami tej zbrodni dokonanej przez NKWD. Wielka tajemnica powsta a wokó ca ej sprawy uniemo liwia a i wci uniemo liwia poznanie istoty tego sekretu. Dnia 5 marca 1940 roku Biuro Polityczne KC WPK(b) podj o tajn decyzj o pozbyciu si " polskich oficerów. O poufno ci i niekonkretno ci tego rozkazu wiadczy fakt, i aresztowani nie mogli pozna stawianych im zarzutów czy te zobaczy aktu oskar enia, nie byli oni te wzywani do stawienia si . W rezultacie tej marcowej uchwa y w Katyniu pod Smole skiem zgin o 4421 niewinnych osób. Polaków starano si zmyli . Zmieniano tablice z nazwami miejscowoci, by wprowadzi ich w b d. Ci ludzie myleli, e mog normalnie korespondowa ze swoimi rodzinami, ale listy przechodzi y przez cenzur b d te weale nie dociera y do bliskich. Kolejn form manipulacji by o nag e polepszenie si warunków. S owem, oprawcy robili wszystko, by sprytnie zamaskowa swoje zamiary.

Wed ug relacji mieszka ców terenu, na którym dokonywano owych zbrodni, masakra ofiar bolszewizmu trwa a od marca do kwietnia 1940 roku. Na stacj Gniezdowo oddalon o 4 kilometry od Katynia codziennie dostarcza o si polskich oficerów, którzy umieszczeni w trzech wagonach nast pnie zmuszani byli do przesiadki do wi ziennych samochodów- czarnyjwolon (czarny kruk) równie sztuk trzy, z zamalowanymi szybami, aby je cy nie mogli zorientowa si , gdzie byli wywo eni, co uniemo liwia o te odkrycie miejsca ich ewentualnego pochówku, poniewa nie mieli oni szans zapisania odpowiednich informacji w notatnikach. Jak zabijano? Otó , strzelano do nich z pistoletu o kalibrze 7,63 w tyln cz g owy, a dok adniej w potylic . Oczywi cie ci, którzy przy rekwirowaniu prywatnych rzeczy zacz li podejrzewa , e nie powróc ju do swych rodzin, buntowali si . Aby ich poskromi NKWD i ci kr powali Polakom r ce, wykonuj c do skomplikowane w z y, które poprzez specjalne po czenie z szyj w momencie gwa townego szarpni cia d oni przyczynia y si do uduszenia ofiary. Ponadto oponentom zak adano na g ow worki z trocinami i kiedy który ze skaza ców próbowa krzycze , automatycznie si dusi , co by o spowodowane dostawaniem si trocin do tchawicy.

Cia a ofiar

umieszczono w przygotowanych wcześniejszych, zasypano, wyrównano teren, posadzono drzewa pozbyto się dowodów masakry. Jednak nagle zniknięcie tylu osób wywołało zaniepokojenie polskiego rządu. I kiedy zwrócono się do Stalina z prośbą o jakiegokolwiek wiadomości na ten temat, on powiedział tylko, że najprawdopodobniej Polacy uciekli do Mandurii. Weryfikowano rzekome plotki i stwierdzano, iż naszych rodaków zamordowano w Chatyniu, a nie w Katyniu. Po jakimś czasie polscy robotnicy znajdujący się na terenie ZSRR, uzyskawszy pewne informacje od miejscowej ludności, udali się do katyńskiego lasu i w miejscu, które zostało im wskazane zaczęli kopać. Znaleźli tam fragmenty mundurów i postawili krzyż.

13 IV 1943 roku rozgłoszenia niemiecka zaczęła mówić o sowieckiej zbrodni. Już 15 IV tego roku Polski Rząd Emigracyjny odpowiedział na to szokującą wiadomością i zwrócił się z prośbą o zbadanie sprawy przez MCK, w związku z czym ZSRR zerwał układ podpisany przez Sikorskiego i Majskego. Jak wiadomo w 1943 roku komisja niemiecka dokładnie zbadała sprawę Katynia i starała się zebrać jak najwięcej dowodów i zeznań przemawiających za winą ZSRR. W 1944 roku, kiedy to Armia Czerwona zdobyła Smoleńszczyznę (w tym i Katyniem), Sowietów zaczęła propagować wersję całkowicie sprzeczną z wersją niemiecką, według której zbrodni dokonali Niemcy latem 1941 roku. Twierdzono, że sposób zabijania Polaków strzałem w potylicę, gdzie wylot kuli znajdował się w górnej części czaszki, to typowe dla SS-ów. Przeprowadzono ekshumację zwłok, trwały badania pod okiem prof. Burdenki. Zadbano o to, by rodziny zamordowanych uwierzyły w kłamstwo. Prawdę zmieniano fałszując daty korespondencji, do których wrzucano wycinki niemieckich gazet z '41.

Po 1945 roku przestano mówić o Katyniu. Tęcił się ciszą przerwano w latach 70, kiedy to w Londynie zaczęto wydawać książki, dotyczące zbrodni katyńskiej, stworzono pomnik ofiarom poległym w Katyniu. Natomiast Rosja zareagowała rozpoczęciem działalności Memoriału, wystawiła pomnik z czarnego marmuru, na którym napisano, że zbrodni dokonali Niemcy.

Pod koniec lat 80, a w początkach 90 jeszcze ZSRR przyznała o mordzie na polskich oficerach dopuścił się NKWD, a Gorbaczow w ramach perestrojki przekazał Jaruzelskiemu tzw. listy mierni". Jeżeli chodzi o sam cmentarz, to rodziny ofiar poległych w Katyniu, zarówno polskie jak i rosyjskie (bo zbrodni dokonywano też na Rosjanach) ustaliły, że powstanie kompleks cmentarny, gdzie będzie wydzielony teren dla Polaków i dla Rosjan. Krzyż, znajdujący się obecnie w Katyniu został poświęcony w 1988 roku przez prymasa Glempa, a w gielny kamień przez Jana Pawła II.

Budowa cmentarza ruszyła pod koniec lat 90, a uroczyste otwarcie miało miejsce w 2005 roku. Wspomnieliśmy już tylko o ekshumacji przeprowadzonej przez Polaków w 1995-6 roku pod okiem prof. Goska z Odzi, wtedy stwierdzono dokładnie, ile znajdowało się tam szczątków i zauważono, że były one zdewastowane po badaniach komisji burdenkowskiej. Dwóch generałów: Bohatyrewicza i Smorawieckiego pochowano osobno, a następnie mia

miejsce ich pogrzeb. Szukano te pierwotnych dołów mierci, które po '43 zostały przeniesione. Siedem znajduje się na terenie kompleksu, a ósmy poza nim. Ten ósmy doł sprawdzono. Był on pusty i nie jest do końca jasne, dlaczego. Podejrzewa się, że by może to sprawdziła komisja burdenkowska. Bardzo ważnym elementem, który bezpośrednio wiąże się z ofiarami zbrodni katyńskiej oraz z historią katyńskiego łasku jest symbolika. Ołpity epitafijne są zardzewiały i to nie ze starości. Ta rdza oznacza krew, a dzwon umieszczony tu nad ziemią prowadzi ku zmartwychwstaniu, jego dźwięk to głosy pomordowanych, domagających się ujawnienia całej prawdy.

Projekt realizowany przez IPN miał również na celu pokazanie nam miejsc, stanowiących o rodki polskości na Białorusi. O Nowogródku i Zakonie Sióstr Nazaretanek opowie Mateusz, a zaraz po nim Justyna przybliży Wam obraz Domu Polskiego w Borysowie.

Najgłośniej mówi się o Katyniu. Jednak istnieją jeszcze inne miejsca, gdzie pochowano ciała ofiar sowieckiego okrucieństwa. Z Kozielska Polaków przewożono do Katynia, ze Starobielska do Charkowa, a z Ostaszkowa do Miednoje. To właśnie w Miednoje zginął ojciec pani Reakty, z którą przeprowadziliśmy wywiad w ramach podsumowania projektu.